W hołdzie ofiarom Tragedii Górnośląskiej



Senat RP przyjął jednogłośnie uchwałę dotyczącą 80. rocznicy Tragedii Górnośląskiej

W obradach izby wyższej parlamentu uczestniczyli marszałek Województwa Śląskiego Wojciech Saługa, wicemarszałek Leszek Pietraszek, członek Zarządu Województwa Joanna Bojczuk oraz przewodniczący Sejmiku Jacek Jarco, a także wicemarszałek Województwa Opolskiego Zuzanna Donath-Kasiura.

Warto przypomnieć, że oba województwa zaangażowały się w organizację wydarzeń związanych z 80. Rocznicą Tragedii Górnośląskiej.

„Jesteśmy wdzięczni za tę uchwałę i za to, że została przyjęta przez Senat przez aklamację. My jesteśmy wdzięczni, ale przede wszystkim wdzięczni są mieszkańcy województwa śląskiego i opolskiego, bo wspólnie obchodzimy 80. rocznicę Tragedii Górnośląskiej. Chcemy pokazać Polsce, ale także naszym mieszkańcom, czym były te wydarzenia, bo dla jednych wojna się kończyła, ale dla innych ta gehenna miała się dopiero rozpocząć. Przez wiele lat nie wolno było na Śląsku mówić o tych wydarzeniach, rugowano je z kart historii. Chcemy tę historię zbadać, opowiedzieć mieszkańcom i stanąć w prawdzie, bo oddanie hołdu ofiarom jest naszym obowiązkiem” – mówił marszałek Województwa Śląskiego, Wojciech Saługa.

Senat oddał w ten sposób cześć pamięci ludności cywilnej Górnego Śląska represjonowanej przez Armię Czerwoną, a następnie przez komunistyczne władze Polski.

„Cieszę się, że Senat podjął jednomyślnie uchwałę upamiętniającą 80. rocznicę Tragedii Górnośląskiej. Przez wiele lat milczano o zsyłce Ślązaków w głąb ZSRR. Często wiązało się to ze śmiercią ponieważ połowa deportowanych nigdy nie wróciła do swojego kraju. Takimi działaniami jak dzisiejsza uchwała czy wystawa, przywracamy pamięć ważnych momentów z historii Polski” – podkreślała marszałek Senatu RP Małgorzata Kidawa-Błońska.

W trakcie wydarzenia dyrektor Centrum Dokumentacji Deportacji Górnoślązaków do ZSRR w 1945 Justyna Konik przekazała na ręce marszałek Senatu księgę z nazwiskami prawie 47 tys. osób, które zostały wywiezione w głąb ZSRR.

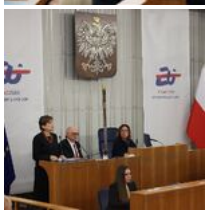
W Senacie zaprezentowano ponadto wystawę „Mōj Ōpa tyż boł deportuwany. Los Górnoślązaków deportowanych do ZSRR w 1945 roku”. Inicjatorka wystawy w Senacie senator Halina Bieda wyraziła nadzieję, że przyczyni się ona do ukazania jednych z najdramatyczniejszych rozdziałów w historii Górnego Śląska. Ekspozycja ma być prezentowana w wielu miejscach Polski, a także w Parlamencie Europejskim. Celem wystawy jest upamiętnianie i popularyzowanie wiedzy o Tragedii Górnośląskiej. Ekspozycję dofinansowano ze środków Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach Programu „Patriotyzm Jutra”.

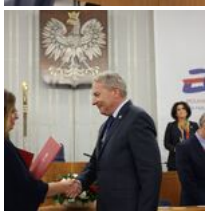
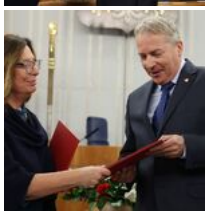
Treść uchwały Senatu RP ws. Tragedii Górnośląskiej:

„W styczniu 2025 roku mija 80 lat od wkroczenia na Górny Śląsk Armii Czerwonej i początku represji określanych współcześnie mianem Tragedii Górnośląskiej. Pierwszym jej aktem były zbrodnie popełnione na ludności cywilnej. Wkraczające do górnośląskich miejscowości oddziały czerwonoarmistów dopuszczały się masowych mordów, gwałtów i tortur. Wielu ludzi straciło życie, zdrowie lub było świadkami aktów przemocy. Do rangi symbolu urosły masakry dokonane w Miechowicach pod Bytomiem, gdzie zamordowano 380 osób, i podopolskich Boguszycach, gdzie zabito co najmniej 270 mieszkańców. Do tej pory nie udało się ustalić dokładnej liczby ofiar w skali całego regionu. Rozpoczęły się masowe deportacje do obozów pracy w Związku Sowieckim, z których wielu wywiezionych nigdy nie wróciło do swoich domów. Liczbę deportowanych szacuje się na nie mniej niż 46 200 osób. Tragiczny był również los pozostawionych bez głównych żywicieli rodzin. Zbrodniom i represjom towarzyszyły masowe rabunki, podpalenia i zniszczenia mienia mieszkańców regionu. Jednocześnie demontowano infrastrukturę przemysłową i wywożono ją do Związku Sowieckiego. Po zakończeniu działań wojennych prześladowania nie ustały. Komunistyczne władze Polski „ludowej”, które przejęły administrację nad regionem, kontynuowały represje wobec mieszkańców Górnego Śląska. Podejrzanych o „niewłaściwe” pochodzenie umieszczano w więzieniach i obozach pracy, prowadzonych przez Urząd Bezpieczeństwa Publicznego - m.in. w Świętochłowicach-Zgodzie, Mysłowicach i Łambinowicach. Osadzonych traktowano brutalnie. Panowały głód i choroby, które powodowały wysoką śmiertelność wśród uwięzionych. Represje Tragedii Górnośląskiej spowodowały tysiące ofiar. Opisane zdarzenia w okresie Polski „ludowej” były wyrugowane ze strefy publicznej, ale przetrwały w pamięci prywatnej, a po 1989 roku zostały przywrócone pamięci zbiorowej i kartom historii.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej w 80. rocznicę Tragedii Górnośląskiej oddaje cześć pamięci represjonowanej ludności cywilnej. Wszystkim, którzy stracili życie i zdrowie, oraz tym, którzy byli prześladowani za trwanie w pamięci o tych wydarzeniach”.

Galeria

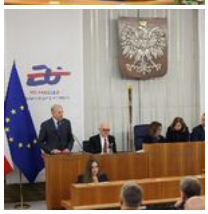






POLAND25.EU
PARLIAMENTARY DIMENSION



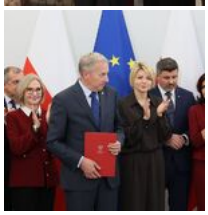


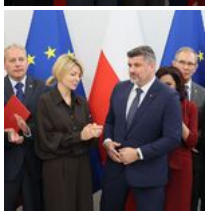

POLAND25.EU






SOWIECKI
„DOM"





















Dodana: 9 stycznia 2025 13:26 Zmodyfikowana: 9 stycznia 2025 13:26